

Piotr Górecki: „Wzmacniacze operacyjne”, BTC2002, 252 str.



Ze wstępu do książki: „zapomnij na chwilę o wszystkim, co wiesz o układach scalonych i wzmacniaczach. Oddaj się marzeniom. Jeśli byłbyś cudotwórcą, to jaki wzmacniacz chciałbyś mieć do dyspozycji? Czy chciałbyś mieć uniwersalny wzmacniacz, nadający się do wszystkiego?”.

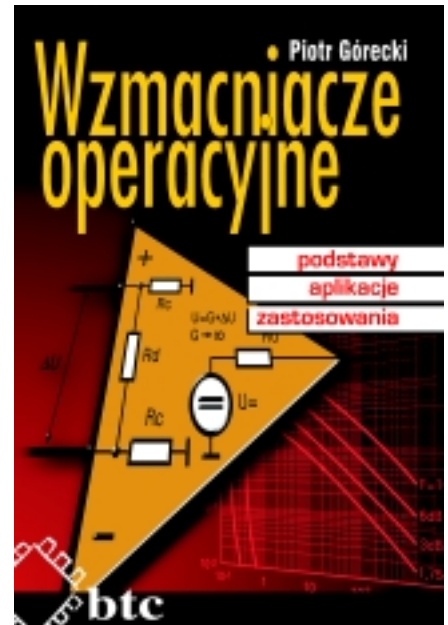
Jak dowodzi autor w dalszej części książki, te „marzenia” są możliwe do zrealizowania, a to dzięki różnorodności wzmacniaczy dostępnych na rynku. Aby się nimi wprawnie posługiwać trzeba mieć jednak sporą wiedzę, której przekazanie czytelnikom stało się wiodącym przesłaniem autora książki.

Wykład (w najlepszym tego słowa znaczeniu) został podzielony na sześć części, które razem tworzą kompendium łatwo przyswajalnej wiedzy praktycznej, podbudowanej w nie bolesny sposób odrobiną teorii.

W pierwszej części książki autor zamieścił podstawowe informacje o wzmacniaczach operacyjnych, ich

parametrach, możliwościach, podstawowych aplikacjach, skrótkowo omówił także historię ich powstania i rozwoju. Druga część jest przeznaczona dla projektantów tworzących wysublimowane aplikacje, w których konieczne jest stosowanie wzmacniaczy o bardzo wyśrubowanych parametrach. Autor precyzyjnie wyjaśnia ich znaczenie i wzajemne powiązania pomiędzy nimi. Część trzecia zawiera przykłady wykorzystania wzmacniaczy operacyjnych. W części czwartej zamieszczono podstawowe informacje o projektowaniu aktywnych filtrów na wzmacniaczach operacyjnych, z silnym nastawieniem na zastosowania praktyczne. W piątej części autor skupia się na niezmiernie ważnym, a słabo znanym temacie - szumach. Omówiono rodzaje występujących szumów, ich źródła i parametry szumowe wzmacniaczy operacyjnych. Ostatnia, szósta część jest poświęcona nietypowym wzmacniaczom operacyjnym, o których - ze względu na ich stosunkowo wąskie obszary aplikacyjne - większość elektroników nie wie zbyt wiele.

W ten sposób na krajowym rynku wydawniczym pojawiła się pierwsza od kilkunastu lat książka o wzmacniaczach operacyjnych, z której można dowiedzieć się praktycznie wszystkiego, co jest is-



totne dla konstruktorów-praktyków korzystających z tych uniwersalnych układów. Samoistnie nasuwa się porównanie z niegdysiejszą „biblią” wzmacniaczy operacyjnych autorstwa pp. Zbigniewa Kulki i Michała Nadachowskiego, ale ostateczną ocenę pozostawiamy Czytelnikom.

